

PDB028 A to długa historia część 3.

Cześć! Jestem Paulina Lipiec, a ty słuchasz podcastu Polski Daily for Beginners. Dzisiaj mam dla Ciebie trzecią część historii o rodzinie Szarowiejskich. Zanim zaczniemy trzecią część historii, musimy przypomnieć sobie kilka trudnych słów:

Czy pamiętasz jak nazywa się spotkanie dwojga ludzi, często kobiety i mężczyzny, którzy się sobie podobają? Oczywiście. To jest randka.

Czy pamiętasz jak nazywa się osoba, która pracuje w szkole, ale nie jest nauczycielem i nie sprząta? Tak! Mam na myśli dozorcę.

Czy pamiętasz co malarz pisze na obrazie, żeby ludzie wiedzieli, że to on jest autorem tego obrazu? Jeśli nie wiesz, chodzi o podpis.

I ostatnie pytanie na dzisiaj. Jak inaczej możemy powiedzieć, że wojna się zaczęła? Masz rację. Wojna wybuchła. Co jeszcze może wybuchnąć? Tak. Bomba może wybuchnąć.

No dobrze, to teraz czas na trzecią część historii. W drugiej części dziadek, który był reporterem, pojechał do Argentyny. Spotkał tam Carolinę, która miała w mieszkaniu interesujący obraz. Obraz namalowany przez Franciszka Szarowiejskiego, czyli brata pradziadka.

- Skąd masz ten obraz? – dziadek zapytał Carolinę, kiedy weszła do salonu ze śniadaniem. Carolina uśmiechnęła się tajemniczo i powiedziała...

- Nie wiem. Był już w tym mieszkaniu, kiedy się tutaj wprowadziłam. Poprzednia lokatorka zostawiła tutaj bardzo dużo rzeczy. Kanapę, krzesła, regał z książkami, kilka obrazów... Dlaczego pytasz?

- Mój wujek namalował ten obraz. Patrz. To jest jego podpis. Franciszek Szarowiejski. – odpowiedział dziadek.

PDB028 A to długa historia część 3.

- Twój wujek był znanym malarzem?

- Nie, wcale. To znaczy miał talent, ale dawno temu zakochał się w pierwszej żonie mojego ojca i razem uciekli. Od tamtego momentu nie wiemy, gdzie mieszkał i co robił.

- Och! To fantastyczny zbieg okoliczności – Carolina była bardzo podekscytowana. – Chcesz zobaczyć inne obrazy?

Carolina otworzyła drzwi do małego pokoju, w którym był po prostu bałagan. Stały tam stare meble, walizki oraz kilka obrazów. Dziadek miał nadzieję, że zobaczy na obrazach coś interesującego, coś co powie mu o życiu wujka. Niestety. Wszystkie były abstrakcyjne. I żaden nie miał podpisu Franciszka Szarowiejskiego.

Carolina i dziadek wrócili do salonu.

- Może w książkach będzie coś interesującego? Jakies zdjęcie albo list? – zaproponowała Carolina.

- Dobry pomysł!

Po chwili oboje siedzieli na podłodze i oglądali książki. Otwierali je i szukali listów, notatek, zdjęć. Większość z tych książek to były albumy o sztuce. Poprzednia lokatorka musiała bardzo interesować się malarstwem. Dziadek pomyślał, że to nie jest dobra informacja, bo być może ta kobieta była historykiem albo kolekcjonerką sztuki i nie ma żadnego kontaktu z wujkiem.

Po kilku godzinach przeglądania książek Carolina znalazła małą, starą książkę, na końcu której był podpis: Danuta Szarowiejska.

- Zbyszku! – powiedziała z entuzjazmem – Chyba coś mam! Czy ta książka jest po polsku?

- Pokaż! - odpowiedział dziadek i wziął książkę od Caroliny. – Tak! To jest Biblia po polsku! Ale nie mam pojęcia kim jest Danuta Szarowiejska! Hm... może... może właściciel mieszkania będzie coś wiedział?

PDB028 A to długa historia część 3.

- Możemy do niego zadzwonić teraz?!

- Teraz jest czas na obiad, a po obiedzie idę do pracy. Możemy zadzwonić do niego jutro rano. Co ty na to?

Dziadek zgodził się niechętnie. Wrócił do domu i próbował pracować, ale nie mógł! Cały czas myślał o obrazie, który wisiał u Caroliny i o wujku. Co ten obraz robił w Argentynie, dwanaście tysięcy kilometrów od Warszawy? Czy to możliwe, że wujek i Natasza przyjechali tu jeszcze przed wojną, a potem zostali? Czy mieli dzieci albo wnuki? Czy powinien napisać list do ojca i powiedzieć mu, co znalazł? Nie był tego wcale pewien.

Następnego dnia rano dziadek pobiegł do Caroliny, która zadzwoniła do właściciela mieszkania. Rozmawiali po hiszpańsku, więc dziadek niczego nie rozumiał, ale po rozmowie Carolina mu wszystko przetłumaczyła. Faktycznie, poprzednia lokatorka nazywała się Danuta Szarowiejska. Pamiętał, że była profesorem sztuki na Uniwersytecie, ale nie miał jej adresu.

Dziadek nie zmartwił się, że nie dostali adresu, bo informacja o uniwersytecie też była bardzo dobra. Pojechali autobusem na Universidad Nacional de las Artes. Uniwersytet był w dużym budynku. Były w tam cztery piętra i bardzo dużo korytarzy. Na szczęście dozorca budynku był bardzo pomocny i już po kilku minutach znaleźli biuro profesor Szarowiejskiej. Dziadek zapukał i po chwili usłyszeli „Proszę wejść!”

W małym pokoju przy biurku siedziała kobieta w średnim wieku. Miała długie jasne włosy i grube okulary.

- W czym mogę państwu pomóc? – zapytała kobieta

- Nazywam się Zbigniew Szarowiejski i chyba jesteśmy rodziną. – przedstawił się dziadek. Kobieta nie wyglądała na zdziwioną, tylko się uśmiechnęła.

- Nie, nie sądzę – powiedziała. – Nazywam się Mariana Garcia, a państwo szukają Danuty Szarowiejskiej, prawda? Jest pan bardzo do niej podobny!

PDB028 A to długa historia część 3.

- Ach – dziadek był bardzo rozczarowany – A mogę zapytać, gdzie jest teraz pani Szarowiejska? Ma urlop czy nie pracuje już na uniwersytecie?

- Niestety nie wiem – odpowiedziała Mariana. – Kilka miesięcy temu wyjechała, ale nikt nie wie dokąd. Ja jednak myślę, że wiem, dlaczego wyjechała. Danuta malowała abstrakcyjne, bardzo emocjonalne obrazy. Kilka dni zanim wyjechała, miała dużą wystawę w galerii sztuki. Krytycy byli bardzo brutalni. Jej obrazy im się zupełnie nie spodobały! Pisali okropne recenzje w gazetach i Danuta się załamała – była bardzo rozczarowana. Pewnego dnia po prostu nie przyszła na uniwersytet. Nie zostawiła żadnego listu, notatki, do nikogo nie zadzwoniła. Trochę się o nią bałam, bo jest bardzo emocjonalną, wrażliwą kobietą. Znalazłam numer do jej matki, ale ona powiedziała, że Danuty u niej nie ma. Przykro mi.

- Bardzo nieprzyjemna historia! – powiedziała Carolina i zapytała – Czy może nam pani dać numer telefonu albo adres do matki pani Szarowiejskiej?

- Tak oczywiście. Proszę bardzo. – kobieta otworzyła szufladę w biurku, znalazła w niej notes z numerami, przepisała go na kartkę i dała Carolinie.

- Dziękujemy bardzo za wszystkie informacje. Do widzenia! – powiedział dziadek i wyszli z pokoju.

- Cholera. To poszukiwanie robi się coraz bardziej skomplikowane, a ja mam dużo pracy i bardzo mało czasu. Mam nadzieję, że znajdziemy moją rodzinę pod tym adresem. – dodał dziadek już na korytarzu.

1. Podkreśl P jeśli zdanie jest prawdziwe i F jeśli zdanie jest fałszywe

- |  |   |   |
|--|---|---|
| 1. Poprzednia lokatorka zostawiła w mieszkaniu Caroliny tylko obrazy                   | P | F |
| 2. Właściciel mieszkania wiedział, gdzie teraz jest pani Szarowiejska.                 | P | F |
| 3. Danuta pracowała na Uniwersytecie.  | P | F |
| 4. Kobieta, którą Carolina i Zbyszek znaleźli na uniwersytecie<br>znała dobrze Danutę. | P | F |
| 5. Mariana nie miała pojęcia, gdzie teraz była Danuta.                                 | P | F |

2. Do podanych czasowników w aspekcie niedokonanym dopisz czasowniki w aspekcie dokonanym:

1. Mówić - .....
2. Wprowadzać się - .....
3. Zostawiać - .....
4. Malować - .....
5. Odpowiadać - .....
6. Uciekać - .....
7. Otwierać - .....
8. Wracać - .....
9. Brać - .....
10. Dzwonić - .....
11. Tłumaczyć - .....
12. Martwić się - .....
13. Dostawać - .....
14. Pomagać - .....

PDB028 A to długa historia część 3.

15. Podobać się - .....

16. Znajdować – .....

17. Pukać - .....

3. Do podanych zdań dopisz przymiotniki z listy:

brutalny, wrażliwy, okropny, rozczarowany, okropny, niechętny, zdziwiony

1. Zosia jest bardzo ..... . Zawsze reaguje emocjonalnie, kiedy widzi bezdomnego psa na ulicy.
2. Jestem trochę ....., bo mam dzisiaj dzień wolny i miałem nadzieję, że się spotkamy, ale jeśli nie możesz, to trudno.
3. Kiedy otworzyłam drzwi, zobaczyłam w nich swojego tatę. Nie widziałam go od dwudziestu lat, więc byłam bardzo .....
4. Nie mogę oglądać takich filmów jak „Gladiator”. Ten film jest dla mnie zbyt .....
5. Mój syn jest zawsze bardzo ..... do prac domowych. Kiedy mu mówię, żeby posprzątał swój pokój, zawsze odpowiada „Zaraz! Za pięć minut!” i nigdy tego nie robi.
6. Ta książka jest ..... . Dialogi są nienaturalne, historia jest bardzo nudna – ten pisarz nie powinien pisać.

PDB028 A to długa historia część 3.

### Odpowiedzi:

1.1f, 2f, 3p, 4p, 5p

2.1.powiedzieć, 2.wprowadzić się, 3. zostawić, 4. namalować, 5.odpowiedzieć, 6. uciec, 7. otworzyć, 8. wrócić, 9. wziąć, 10.

zadzwonić, 11. przetłumaczyć, 12. zmartwić się, 13. dostać, 14. pomóc, 15. spodobać się, 16. znaleźć, 17. zapukać

3. 1. wrażliwa, 2.rozczarowana, 3. zaskoczona, 4. brutalny, 5. niechętny, 6. okropna